

Sygn. akt IV Ka 95/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik (spr.)

Sędziowie SO Tadeusz Węglarek

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim I. S.

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 roku

sprawy **T. B.**

oskarżonego z art.191§1 kk w zb. z art.157§1 kk w zw. z art.11§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 grudnia 2014 roku sygn. akt II K 297/14

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 1, 2, 3 i 4 kpk, art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w miejsce sformułowania zawartego w przypisanym oskarżonemu czynie: „wykonując w jego kierunku zamach trzymany nożem, działając z zamiarem ewentualnym”, przyjmuje, iż oskarżony nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u pokrzywdzonego K. M., szczegółowo opisane w inkryminowanym czynie;

- za podstawę prawną skazania przyjmuje art. 191 § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i na podstawie art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w miejsce orzeczonej w punkcie 1 wyroku kary pozbawienia wolności w rozmiarze 6 (sześciu) miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 (dwóch) lat, oraz orzeczonej w punkcie 3 wyroku kary grzywny, wymierza oskarżonemu T. B. karę grzywny w ilości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych;

- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

- zasądza od oskarżonego T. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. M. kwotę 504,00 (pięćset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

- zasądza od oskarżonego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 (sto) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 200,16 (dwieście 16/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

I. T. B. został oskarżony o to, że w dniu 2 stycznia 2014 r. około godziny 09.50 w P.T. przy ul. (...) na terenie autokomisu samochodowego grożąc użyciem przemocy K. M. w celu zwrotu wierzytelności – pieniędzy w kwocie 80 zł. za nieuiszczoną opłatę, zmuszał pokrzywdzonego do określonego zachowania i zadał mu uderzenie nożem w prawą rękę powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany ciętej (płatowej) grzbietowej powierzchni śródreżcza prawego z przecięciem ścięgna prostownika palca II i zaburzeniami czucia w rejonie rany, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała K. M. na czas powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 191§1 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2kk

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 297/14 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim:

I. uznał oskarżonego T. B. winnym, że w dniu 2 stycznia 2014 r. około godziny 09.50 w P.T. przy ul. (...), działając w bezpośrednim zamiarze wymuszenia zwrotu wierzytelności, tj. należności za towar o łącznej wartości 80 zł. zastosował przemoc i groźbę bezprawną wobec K. M. w ten sposób, że dążąc do zatrzymania pokrzywdzonego na terenie wyżej opisanej posesji zabrał ze stacyjki jego samochodu kluczyki, po czym szarpiąc i popychając pokrzywdzonego próbował udaremnić mu ich odebranie, a nadto grożąc pokrzywdzonemu okaleczeniem i wykonując w jego kierunku zamach trzymany w rękę nożem, działając z zamiarem ewentualnym, spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany ciętej (płatowej) grzbietowej powierzchni śródreżcza prawego z przecięciem ścięgna prostownika palca II i zaburzeniami czucia w rejonie rany, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała K. M. na czas powyżej dni siedmiu, tj. czynu z art. 191§2 kk i art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 191§2 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§ 1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 2 lat próby;

III. na podstawie art. 71§1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w liczbie 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł;

IV. na podstawie art. 63§1 kk zaliczył oskarżonemu T. B. na poczet wymierzonej kary grzywny okres zatrzymania w dniu 2 stycznia 2014 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. na podstawie art. 46§2 kk orzekł w postaci oskarżonego T. B. środek karny w postaci nawiązki w kwocie 1000 zł na rzecz K. M.;

VI. na podstawie art. 44§2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego z drewnianą rękojeścią opisanego w wykazie dowodów rzeczowych;

VII. na podstawie art. 230§2 kpk nakazał zwrócić

- oskarżonemu T. B. dowody rzeczowe w postaci noża typu scyzoryk oraz bezrękawnika koloru zielonego szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych,

- Z. Z. dowód rzeczowy w postaci jednostki centralnej komputera D. (...) szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych;

VIII. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. M. kwotę 1200 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu

IX. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.105, 42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz wymierzył mu 180 zł tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść obrońca oskarżonego T. B..

Apelacja obrońcy oskarżonego T. B. wywiedziona z treści art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła

1/ nieuzasadnione bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadka K. M., mimo wielu zawartych w nich wewnętrznych sprzeczności, w tym co do istotnych okoliczności zajścia, a także ich niespójności z bezstronnym dowodem w postaci nagrania z monitoringu oraz zeznaniami bezstronnego świadka C. S.,

2/ nieuzasadnione odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego T. B., które co do głównych kwestii w sprawie były konsekwentne oraz spójne z materiałem dowodowym nie pochodzącym od stron konfliktu, tj. nagraniem z monitoringu oraz zeznaniami świadka C. S., a także opinią biegłego z zakresu medycyny R. K. z rozprawy, który wskazał jako prawdopodobną przyczynę powstania obrażeń ciała K. M. przypadkowe zranienie się ostrzem noża włożonego do zewnętrznej kieszeni kamizelki, w którą ubrany był podczas zajścia T. B.,

3/ nieprzyłożenie jednolitej miary do sprzeczności występujących w relacjach świadka K. M. oraz tych, które występują w wyjaśnieniach oskarżonego. W pierwszym przypadku sąd nie uczynił tych sprzeczności podstawą do odmowy dania wiary zeznaniom pokrzywdzonego i tłumaczył je dynamiką i zdenerwowaniem świadka, w drugim zaś każde najmniejsze odstępstwo od poprzednich relacji nie znajduje w ocenie sądu żadnego wytłumaczenia, stanowiąc powód niewiarygodności, mimo tego że oskarżony obserwował to samo zajście co świadek M., znajdując się również w stanie silnego wzburzenia, co sąd akcentował wielokrotnie w uzasadnieniu wyroku,

4/ dowolną i błędną ocenę nagrania z monitoringu, na nagraniu którego próżno szukać momentu wyjęcia przez oskarżonego B. noża i zamachnięcia się nim w kierunku ręki K. M.,

5/ błędną ocenę zeznań świadka C. S., którego relacje sąd uznał za bezwartościowe dla ustaleń faktycznych z pominięciem okoliczności, iż świadek ten był naocznym obserwatorem kulminacyjnej fazy zajścia między oskarżonym i pokrzywdzonym

6/ przekroczenie kompetencji sądu, który mimo nieposiadania fachowej wiedzy w zakresie ustalania prawdopodobnego mechanizmu powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego, przeprowadził na tę okoliczność eksperyment wysnuwając nielogiczne, błędne wnioski, do których snucia nie był uprawniony wkraczając w kompetencje biegłego z zakresu medycyny sądowej,

7/ rezygnację z wezwania biegłego z zakresu medycyny celem udziału w opisanym wcześniej eksperymencie procesowym przeprowadzonym na ostatniej rozprawie, którym sąd weryfikował możliwość powstania obrażeń ciała K. M. w mechanizmie wynikającym z wyjaśnień oskarżonego (podczas szarpania się obu mężczyzn i operowania dłońmi pokrzywdzonego w trakcie wyrywania kluczy trzymanyh w rękę przez T. B.),

8/ rezygnację z okazania biegłemu chirurgowi nagrania z monitoringu, które bez emocjonalnych naleciałości obrazowało przebieg zajścia, ruchy wykonywane przez oskarżonego i pokrzywdzonego, co było konieczne z uwagi na to, iż K. M. w zeznaniach twierdził, iż nie szarpał się z pokrzywdzonym, a co widać na nagraniu wideo,

9/ rezygnację ze zlecenia biegłemu wydania uzupełniającej opinii po zapoznaniu się z całokształtem najistotniejszego materiału dowodowego, w tym również dowodem rzeczowym w postaci kamizelki, której biegły nie oglądał, dotyczącego najbardziej spornych kwestii, co doprowadziło do tego, iż opinie wydane przez biegłego uznać należało za niepełne,

10/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na ustaleniu, iż oskarżony T. B. w czasie zajścia trzymał w ręku nóż i ugodził nim K. M. w dłoń, a także groził jego użyciem, mimo iż wniosek taki jest sprzeczny

przede wszystkim z pełni obiektywnym dowodem w postaci nagrania z monitoringu, obejmującym całe zajście, a także wiarygodnymi relacjami świadka C. S. oraz T. B.

11/ naruszenie przepisów art. 191§2 kk i art. 157§1 kk poprzez ich błędne zastosowanie, mimo iż prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne na taką okoliczność nie wskazywały,

12/ naruszenie przepisów art. 157§1 i 3 kk poprzez ich niezastosowanie, mimo iż prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne na taką okoliczność wskazywały.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego poprzez przyjęcie, iż oskarżony T. B. wyczerpał znamiona przepisu art. 157§2 kk i warunkowe umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 marca 2015 roku z uwagi na potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. w trybie art. 432 § 2 kpk dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłego chirurga R. K. na okoliczność mechanizmu powstania obrażeń ciała stwierdzonych u oskarżyciela posiłkowego K. M. w dniu 02 stycznia 2014 roku, po uprzednim zapoznaniu się przez biegłego chirurga z protokołem rozprawy głównej z dnia 12 grudnia 2014 roku z k. 181-183 odw., pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku z k. 198-193 i argumentacją zawartą w skardze apelacyjnej obrońcy z wyboru oskarżonego z k. 198-210 oraz po uprzednim odtworzeniu na terminie rozprawy nagrania z monitoringu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 kwietnia 2015r:

Biegły R. K. po zapoznaniu się z dokumentacją wskazaną w postanowieniu z dnia 6 marca 2015 roku oraz kartą informacyjną leczenia szpitalnego, złożoną przez pełnomocnika pokrzywdzonego K. M. z dnia 24 marca 2013 roku (k. 234) wskazał, że nierozpoznanie uszkodzenia ścięgna, zaraz po powstaniu rany, na gorąco, w warunkach bólu i krwawienia zdarza się dość często oraz wyjaśnił dlaczego w dokumentacji lekarskiej, która znajduje się w aktach sprawy jest mowa o aparacie wyprostnym, a nie bezpośrednio o ścięgnię czy prostowniku palca drugiego.

Podał, że u pokrzywdzonego K. M. dopiero po jakim czasie można było stwierdzić, że jakieś uszkodzenie tego aparatu wyprostnego jednak istnieje i dodatkowo jest uszkodzenie gałązki skórnej czuciowej. Wskazał, że z rodzaju zabiegu który został przeprowadzony u pokrzywdzonego wynika, iż dokonano rewizji i wycięcia blizny, a następnie dokonano rekonstrukcji aparatu wyprostnego, czyli jakiegoś fragmentu z tych ścięgien (prostowników).

Biegły zwrócił uwagę, że nie napisano dokładnie, w którym miejscu, ale było to na pewno na grzbiecie śródrezcza. Nie był natomiast pewny czy dokonano rekonstrukcji, czy tylko rewizji gałązki skórnej nerwu promieniowego. Zdaniem biegłego okazana mu karta informacyjna potwierdza, iż w miejscu pierwotnego zranienia u pokrzywdzonego K. M. nastąpiło uszkodzenie ścięgna, czego pierwotnie nie rozpoznał.

Reasumując podał, że przeprowadzone leczenie ma bezpośredni związek z przedmiotowym zranieniem ręki u pokrzywdzonego w dniu 2 stycznia 2014 roku. Biegły po zapoznaniu się z przeprowadzonym eksperymentem procesowym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.-, polegającym na wkładaniu noża do kieszeni bezrękawnika, który miał być użyty w tym zdarzeniu -, wskazał, że z opisu tego eksperymentu na k. 182-183 akt sprawy wynika, że całkowita stabilizacja tego noża w kieszonce, aby on stał sztywno, nie była możliwa. Podtrzymał twierdzenie zawarte w jego opinii, iż nie może wykluczyć zranienia się tym nożem znajdującym się w kieszonce bezrękawnika. Uznał jednak tę wersję za mniej prawdopodobną z tego względu, że nóż znajdujący się w kieszonce bezrękawnika jest mniej stabilny i przy nacisku ręki np. podczas szarpaniny, powinien się od tej ręki odsuwać i nie powinien jej tak głęboko zranąć.

Biegły R. K. po zapoznaniu się z odtworzonym nagraniem z jednostki centralnej komputera D. (...)nr serii (...)i okazanym mu dowodem rzeczowym z poz. (...)w postaci noża kuchennego, wskazał że przedmiotowy nóż umieszczony

w kieszonce na piersi rzeczywiście przemieszcza się i chwieje na boki. Jednak wskazał, że podczas jednej z prób zaczepił grzbietem dłoni za jego ostrze i gdyby dalej kontynuował tego ruch, to na pewno ręka uległa by skaleczeniu.

Nadal podtrzymał swoje twierdzenie z opinii, iż jest możliwe skaleczenie reki o zlokalizowany nóż, jak wskazał oskarżony. Przy czym podkreślił, żeby zaczepić grzbietem dłoni za ten nóż musiał dokonać kilku prób, zanim doszło do zaczepienia grzbietu ręki o ostrze noża. Wskazał, że nóż trzymany w ręce jest stabilny i znacznie łatwiej może doprowadzić do skaleczenia części ciała, niż nóż, który znajduje się luźno w kieszeni np. bezrękawnika.

Odnośnie odtwarzanego nagrania biegły wskazał, że dokładnie widać dwie fazy zdarzenia. Jedna jest do momentu wyjęcia kluczyków ze stacyjki samochodu, a druga przy próbach odbierania tego kluczyka.

Podał, iż w obu tych fazach zdarzenia jest duża dynamika działań uczestników zdarzenia i obaj mają wysoko uniesione ręce. Według biegłego częściej te wysoko uniesione ręce ma oskarżony.

Zwrócić uwagę, że są też momenty na tym nagraniu z monitoringu, kiedy uczestnicy zdarzenia są odwróceny do kamery plecami, raz jeden, raz drugi. Są więc momenty na nagraniu, kiedy nie widać rąk uczestników zdarzenia i nie widać czynności, które w tym momencie wykonują rękoma.

Biegły stwierdził, że nie dostrzegł typowego zamachu nożem do celowego zranienia przeciwnika. Zatem nie jest w stanie podać czy takie działanie było, czy nie.

Podał, że z przedmiotowego nagrania monitoringu takie działanie nie wynika. Wskazał, że nie może wykluczyć takiej wersji, że doszło do przypadkowego zranienia. Jednak zdaniem biegłego tego rodzaju przypadkowe zranienie jest znacznie mniej prawdopodobne, niż zranienie nożem trzymany w ręce.

Podał, że na końcowym nagraniu monitoringu widać, że kiedy osoba oskarżonego oddała się z miejsca zdarzenia i idzie w kierunku bramy, pokrzywdzony stoi przy przewróconym koszu i ogląda sobie prawą rękę utrzymaną w górę. Samej rany nie widać, ale widać fakt oglądania ręki i za chwilę wchodzi jakaś osoba z ulicy.

Natomiast w początkowej fazie zdarzenia widać fakt wrzucania przez pokrzywdzonego opon do bagażnika samochodu. Widać, że wkłada jedną z tych opon prawą ręką.

Na pytanie obrońcy oskarżonego biegły wskazał, że gdyby w kieszeni bezrękawnika obok noża znajdowały się jakieś dokumenty lub telefon komórkowy, to przestrzeń, w której miałyby się przesuwac nóż, znacznie by się zmniejszyła i ostrze tego noża miałyby znacznie mniejszy zakres ruchu.

Podał, że prawdopodobnie łatwiej wówczas byłoby w tak osadzone ostrze noża skaleczyć rękę. Reasumując biegły chirurg podtrzymał swój wniosek z opinii, że fakt przypadkowego zranienia jest znacznie mniej prawdopodobny / ustna opinia uzupełniająca biegłego R. K. k. 237-v-239-v/. Obrońca oskarżonego popierał wniesioną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte, wnosił również o rozważenie przez Sąd możliwości zakwalifikowania czynu przypisanego oskarżonemu z art. 157§2kk.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnosil o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, nadto wnosil o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

Oskarżony T. B. przyłączył się do skargi apelacyjnej swojego obrońcy i wniosków w niej zawartych. Dodał, że nie zaatakował nożem K. M.. Kwestionował, że celowo wziął nóż w celu spowodowania zranienia u oskarżyciela posiłkowego.

Oskarżyciel posiłkowy wnosil o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej wniesionej przez obrońcę oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Oświadczył: „ja przeprowadziłem ten zabieg z NFZ-u”.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej wniesionej przez obrońcę oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasługuje na uwzględnienie apelacja obrońcy oskarżonego T. B. w części dotyczącej ustaleń faktycznych związanych z zamiarem, z jakim działał oskarżony przy spowodowaniu obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego K. M., kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Bowiem przeprowadzone na etapie postępowania odwoławczego w trybie art. 452 § w kpk dowody w postaci: ustnej uzupełniającej opinii biegłego chirurga R. K. (k. 237-v- 239-verte), karty informacyjnej leczenia szpitalnego pokrzywdzonego K. M. z dnia 24 marca 2015 roku (k. 234), odtworzenia nagrania z jednostki centralnej komputera D. (...) nr. serii (...) i okazania biegłym dowodu rzeczowego z poz. 69/14 w postaci noża kuchennego:

- doprowadziły do uzupełnienia braków postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, podnoszonych w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego T. B.;

- pozwoliły na dokonanie przez sąd odwoławczy odmiennych ustaleń faktycznych związanych z zamiarem, z jakim działał oskarżony T. B. przy spowodowaniu obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego K. M.;

- spowodowały przyjęcie przez Sąd Odwoławczy innej podstawy prawnej skazania i wymiaru kary oraz wymierzenie oskarżonemu łagodniejszego rodzaju kary zasadniczej przy zastosowaniu przepisu art. 58 § 3 kk.

Zatem nie ulega wątpliwości, że zarzuty podniesione w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego T. B., związane z faktem nieobecności biegłego chirurga R. K. przy przeprowadzaniu przez Sąd I instancji eksperymentu procesowego, opisanego na k. 182-183 i odtworzeniu nagrania z monitoringu oraz dotyczące ustaleń faktycznych związanych z zamiarem, z jakim działał oskarżony przy spowodowaniu obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego K. M. i kwalifikacji prawnej inkryminowanego oskarżonemu czynu – stały się bezprzedmiotowe.

Bowiem braki dowodowe postępowania przed Sądem I instancji zostały konsolidowane na etapie postępowania odwoławczego.

W świetle poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych bezsporna jest okoliczność, iż oskarżony T. B. kierował wobec pokrzywdzonego K. M. groźby mające na celu wymuszenie zwrotu wierzycelności oraz, że w wyniku zdarzenia z dnia 2 stycznia 2014 roku K. M. doznał obrażeń ciała, szczegółowo opisanych w czynie przypisanym oskarżonemu.

Wynika to jednoznacznie z lektury zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie jest kwestionowane przez strony. Zatem ponowne przytaczanie trafnej argumentacji Sądu I instancji w tym zakresie należy uznać za zbędne. Tym bardziej, że sąd odwoławczy poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne oraz dokonaną ocenę prawno-karną w całej rozciągłości podziela.

Sporną natomiast kwestią był mechanizm spowodowania obrażeń ciała u K. M.. Kwestii tej, jak słusznie zauważa autor apelacji, Sąd I instancji nie wyjaśnił w sposób dostateczny i niebudzący wątpliwości. W związku z tym konieczne okazało się w toku postępowania odwoławczego przeprowadzenie postępowania dowodowego w postaci wydania przez biegłego chirurga ustnej opinii uzupełniającej, po uprzednim zaznajomieniu się z wynikami eksperymentu procesowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji oraz odtworzeniu nagrania z monitoringu z dnia przedmiotowego zdarzenia i dokonania oględzin przedmiotowego noża.

Odnosząc się do wyżej wymienionych okoliczności, co do których została wydana przez biegłego ustna opinia uzupełniająca, jak i do pozostałej części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stwierdzić należy, iż brak jest podstaw, by uznać, że oskarżony T. B. spowodował obrażenia ręki u K. M. w sposób umyślny, działając z zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym. Zaprzeczył temu sam oskarżony, podnosząc, iż pokrzywdzony w

sposób przypadkowy, bez ingerencji T. B., zaczął o nóż wystający z kieszeni bezrękawnika, który oskarżony miał na sobie w dniu zdarzenia. Wersji pokrzywdzonego, jakoby T. B. zadał mu cios nożem w rękę, nie uwiarygodnił w sposób dostateczny eksperymen procesowy przeprowadzony przez Sąd I instancji. Odnosząc się do tego eksperymentu, należy podzielić opinię biegłego chirurga, który na rozprawie apelacyjnej przeanalizował stabilność noża po umieszczeniu go w kieszeni na wysokości klatki piersiowej. Nóż, który miał przy sobie oskarżony, znajdując się w kieszeni, rzeczywiście przemieszcza się i chwieje się na boki, jednakże nie jest wykluczone zaczepienie o niego grzbietem dłoni, co może skutkować skaleczeniem. Nie można zatem wykluczyć takiego scenariusza powstania stwierdzonych u pokrzywdzonego obrażeń. Do takiego wniosku i takiego przekonania wiedzie również ustna opinia biegłego chirurga R. K., który nie wykluczył takiej wersji, że doszło do przypadkowego zranienia K. M. w trakcie drugiej fazy zdarzenia.

Wątpliwości co do mechanizmu powstania obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego K. M. nie usunęło również odtwarzane nagranie z monitoringu przedmiotowego zdarzenia.

Bowiem na nagraniu z monitoringu wyraźnie widoczne są dwie fazy zdarzenia. Pierwsza faza kończy się w momencie wyjęcia kluczyków ze stacyjki samochodu. Natomiast druga faza, to próby K. M. odebrania tych kluczyków oskarżonemu. W obu tych fazach działania oskarżonego T. B. i pokrzywdzonego cechują się dużą dynamiką działań i obaj mają wysoko uniesione ręce. Co najistotniejsze, nie można dostrzec na tym nagraniu typowego zamachu nożem w celu zranienia przeciwnika. Z przedmiotowego monitoringu takie działanie nie wynika. Mimo że chwilami oskarżony i pokrzywdzony są odwrócen do kamery plecami, nie sposób domniemywać, iż w tym właśnie momencie został zadany K. M. cios nożem. Zatem nie można wykluczyć wersji, że doszło do przypadkowego zranienia pokrzywdzonego K. M. w drugiej fazie zdarzenia.

Zatem przedmiotowe ustalenia nasuwają bardzo poważne wątpliwości odnośnie przebiegu zdarzenia według wersji przedstawianej przez pokrzywdzonego. Zatem przedmiotowe ustalenia nasuwają bardzo poważne wątpliwości odnośnie przebiegu zdarzenia według wersji prezentowanej przez pokrzywdzonego. Wątpliwości te w żaden sposób nie zostały usunięte w wyniku przeprowadzonego na rozprawie apelacyjnej postępowania dowodowego. Tym bardziej, gdyby w kieszeni bezrękawnika obok noża znajdował się telefon komórkowy. Zgodnie z art. 5§2 kpk niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Zasada in dubio pro reo nie może prowadzić do traktowania wątpliwości w sposób uproszczony. Wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być usunięte w drodze analizy materiału dowodowego i wykorzystania przez organy procesowe inicjatywy dowodowej. Dopiero po wyczerpaniu wszystkich możliwości w tym zakresie „nie dające się usunąć wątpliwości” rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (wyrok SN z 4 kwietnia 2000 r. - II KKW 391/98, niepubl.). O zaistnieniu sytuacji opisanej w art. 5 § 2 można mówić tylko wówczas, gdy pomimo podjęcia starań nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących w sprawie wątpliwości (wyrok SN z 10 lutego 2011 r. - V KK 281/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 20).

W przedmiotowej sprawie brak jest jednoznacznych dowodów świadczących, iż T. B. umyślnie spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ręki, zadając mu cios nożem. Przeprowadzone bowiem przed Sądami I i II instancji dowody nie potwierdziły tej okoliczności w sposób dostateczny. Bowiem biegły nie dostrzegł na odtwarzanym nagraniu z monitoringu typowego zamachu nożem do celowego zranienia przeciwnika. Zatem nie można wykluczyć, że w drugiej fazie przedmiotowego zdarzenia doszło do przypadkowego zranienia pokrzywdzonego K. M..

Zgodnie z art. 9§1 kk czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Co do przyjęcia, iż czyn zabroniony został popełniony z zamiarem ewentualnym, tak jak orzeczono w wyroku Sądu I instancji, należy spełnić warunki trafnie wskazane przez Sąd Najwyższy: „ Warunkiem przyjęcia, że sprawca czynu działał z zamiarem ewentualnym, jest ustalenie, iż – po pierwsze – sprawca miał świadomość, że podjęte działanie może wyczerpywać przedmiotowe znamiona ustawy karnej i – po drugie – sprawca akceptuje sytuację, w której czyn wyczerpuje przedmiotowe znamiona przestępstwa, w postaci aktu woli polegającej na godzeniu się z góry z takim stanem rzeczy, przy czym zgody na skutek nie można domniemywać czy się domyślać, lecz należy wykazać, że stanowiła ona jeden z elementów procesów, zachodzących w psychice sprawcy” (V KRN 569/72, OSNPG 1973, nr 6, poz. 72, z głosem W. Kubali, WPP 1974, nr 1,

s. 82). Przeprowadzone dowody nie wykazały, że T. B. wykonał w kierunku pokrzywdzonego typowy zamach nożem, ani, że godził się na spowodowanie u niego odniesionych obrażeń. Ponadto oskarżony nie miał świadomości, że jego działanie może wyczerpywać przedmiotowe znamiona przestępstwa z art. 157§1 kk.

Zgodnie z art. 9§2 kk czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Kodeks karny wymaga dla przyjęcia nieumyślności, aby czyn był popełniony na skutek niezachowania ostrożności. Nie każde bowiem naruszenie reguły ostrożności pozwala na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego, a w szczególności spowodowania określonego w ustawie skutku. Podstawą przypisania skutku będzie naruszenie tej reguły postępowania, która miała chronić przed wystąpieniem danego skutku właśnie na tej drodze, na której on w rzeczywistości wystąpił. Ocena zachowania oskarżonego T. B. pod kątem niezachowania reguł ostrożności prowadzi do wniosku, iż trzymanie w kieszeni bezrękawnika ostrego noża w trakcie szarpaniny w drugiej fazie zdarzenia, było właśnie złamaniem tych reguł, co skutkuje przypisaniem mu odpowiedzialności za nieumyślne spowodowanie obrażeń u pokrzywdzonego na okres powyżej dni siedmiu, a czyn ten wyczerpuje znamiona z art. 157§ 1 i 3 kk. Zgodnie bowiem z art. 157§1 kk kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, natomiast przepis art. 157§3 kk stanowi, iż jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że;

- w miejsce sformułowania zawartego w przypisanym oskarżonemu czynie „, wykonując w jego kierunku zamach trzymany nożem, działając z zamiarem ewentualnym”, przyjął, iż oskarżony nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u pokrzywdzonego K. M., szczegółowo opisane w inkryminowanym czynie;

- za podstawę prawną skazania przyjął przepis art. 191§2kk w zw. z art. 157§1 i 3 kk w zw. z art. 11§2kk, a za postawę prawną wymiaru kary art. 191§2kk w zw. z art. 11§3kk w zw. z art. 58§3kk.

Natomiast dokonując ponownej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu na etapie postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy uznał, że orzeczone wobec oskarżonego kary zasadnicze w postaci 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat i 60 stawek grzywny, przy ustalonej wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych są rażąco niewspółmierne w ocenie ich surowości. Tym bardziej, że oskarżony nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u pokrzywdzonego K. M..

Dlatego też mając na uwadze okoliczności obciążające i łagodzące, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - za czyn z art. 191§2 kk w zw. z art. 157§1 i 3 kk w zw. z art. 11§2 kk Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 191§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i w zw. z art. 58§3 kk karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Zgodnie z art. 58§3 kk jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd może orzec zamiast kary pozbawienia wolności grzywnę albo karę ograniczenia wolności do lat 2. Stosując dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk i korzystając z możliwości wyboru kary grzywny zamiast kary pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy stwierdził, iż kara grzywny będzie adekwatna do stopnia winy oskarżonego, spełni swoje cele wychowawcze, a w szczególności pozwoli zapobiec powrotowi do przestępstwa. Stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego uzasadniają przekonanie, iż będzie on w stanie karę grzywny uiścić.

W pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako zgodny z przepisami i odpowiadający prawu. O kosztach zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym oskarżyciela posiłkowego K. M. oraz kosztach sądowych orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.